

Od stycznia nowe warunki techniczne dla budujących dom

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 26, październik 2013 00:00

Rafał Rudka

Odłony: 1306

Od początku 2014 roku wszystkie nowopowstające budynki będą musiały spełniać nowe warunki techniczne. Wprowadzane zmiany to kolejny krok do upowszechnienia budowy domów o niskim zużyciu energii. Czy są korzystne dla inwestorów indywidualnych? Czy będą odczuwalne dla uczestników rynku? Czy wystarczą, by spełnić zobowiązania wobec UE w zakresie obniżania energochłonności budynków?

Od stycznia 2014 roku zaczną obowiązywać nowe warunki techniczne, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Wprowadzające je rozporządzenie przewiduje zmiany dotychczasowych norm dotyczących izolacyjności cieplnej przegród zewnętrznych oraz wskaźnika zapotrzebowania na energię pierwotną budynku, rozpisany aż do 2021 roku. Dzięki temu uczestnicy rynku już dziś wiedzą, jakie wymagania będą musiały spełnić budynki oddawane do użytku w ciągu najbliższych ośmiu lat. Dla budownictwa jednorodzinnego legislator ustanowił standardy w zakresie zapotrzebowania nowych budynków na energię pierwotną na poziomie nie większym niż: 120 kWh/m² – od 2014 r., 95 kWh/m² – od 2017 r., 70 kWh/m² – od 2021 r.

Przepisy przewidują konsekwentne obniżanie wartości współczynnika przenikania ciepła przez przegrody zewnętrzne domu. W przypadku ścian oznacza to wzrost grubości izolacji o ok. 2 (od 2014), 4 (od 2017) i 5 (od 2021) cm. *„Spełnienie nowych norm podwyższy nieco koszt budowy domu, ale wzrosną oszczędności na eksploatacji na skutek zmniejszenia zapotrzebowania domu na ciepło”* – przekonuje Piotr Pawlak, Kierownik Działu Doradztwa i Specyfikacji ROCKWOOL Polska, współorganizatora kampanii Energooszczędność w moim domu. *„Wytyczne zostały ustalone według tzw. reguły kosztu optymalnego. Zgodnie z nią dodatkowe koszty związane z instalacją energooszczędnych rozwiązań na etapie budowy domu wygenerują oszczędności podczas eksploatacji, których wartość przewyższy nakłady początkowe. Dla porównania – obecnie obowiązujące (do końca 2013 r.) wymagania dotyczące efektywności energetycznej budynków są o ok. 25% niższe od ekonomicznie uzasadnionych”*.

Wśród inwestorów indywidualnych i deweloperów obawy wzbudzają koszty budowy domu według nowych wymogów technicznych. Wiele osób uważa, że będą wyższe. *„Dom niskoenergochłonny można zbudować bez inwestowania w najdroższe i najbardziej zaawansowane technologicznie rozwiązania”* – mówi arch. Monika Kupka-Kupis z firmy VELUX, zaangażowanej w kampanię Energooszczędność w moim domu. *„Wystarczy przemyślany projekt architektoniczny, uwzględniający odpowiednie usytuowanie domu względem stron świata oraz maksymalne wykorzystanie światła dziennego i ciepła ze słońca, by znacząco obniżyć zapotrzebowanie na ogrzewanie i sztuczne doświetlenie. Wiąże się to także z doborem odpowiednich okien zależnie od ich usytuowania geograficznego. Energia słoneczna jest bowiem najważniejszym źródłem energii w budynkach zrównoważonych”*.

Aktualne przepisy dopuszczają montaż okien pionowych i połaciowych o współczynniku 1,8 W/m²·K, a standard rynkowy jest dużo lepszy. Producenci podkreślają, że wprowadzane rozporządzeniem wymagania techniczne dla niektórych produktów budowlanych mogą być już spełnione. Jednak z pewnością wielu producentów będzie musiało się dostosować. *„Według wymagań obowiązujących od stycznia 2014 roku, w budynkach można montować okna pionowe o współczynniku max 1,3 W/m²·K, zaś połaciowe 1,5 W/m²·K. Nie oznacza to, że okna dachowe mogą mieć gorsze parametry, różnica wynika z metodologii ich badania. Okna VELUX, jakie oferujemy dziś klientom charakteryzują się współczynnikiem od 1,4 do 0,7 W/m²·K”* – mówi Sławomir Łyskawka, Dyrektor Techniczny VELUX.

Nowe wymogi techniczne to krok w kierunku upowszechnienia budowy domów o niskim zużyciu energii. To kierunek korzystny dla inwestorów indywidualnych, którzy budując dla siebie dom, będą czerpać korzyści z zastosowanych w nim energooszczędnych rozwiązań przez cały okres jego

Od stycznia nowe warunki techniczne dla budujących dom

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 26, październik 2013 00:00

Rafał Rudka

Odsłony: 1306

eksploatacji. Producenci zrewidują swoje oferty, zaoferują konsumentom bardziej energooszczędne produkty, natomiast deweloperzy dostosują oferowane mieszkania i domy do bardziej wymagających norm.

W badaniu opinii społecznej Energooszczędność w moim domu przeprowadzonym w 2013 r. na zlecenie firm z branży budowlanej, w tym NSG Group, ROCKWOOL, Skanska Residential Development i VELUX, większość Polaków uznała, że zużycie energii w ich domach jest w normie. Jednocześnie aż 64% respondentów zadeklarowało zamiar wprowadzenia energooszczędnych rozwiązań w swoich domach. Skłaniają nas do tego rosnące ceny energii (26% respondentów) oraz zmiany klimatyczne i obecny stan środowiska (28%). Dodatkowe informacje na temat rozwiązań podnoszących standard energetyczny domu i mieszkania można znaleźć na profilu fejsbukowym kampanii edukacyjnej: Energooszczędność w moim domu.

Źródło: Effective Public Relations